

Sygn. akt I ACa 75/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Marta Sawicka
Sędziowie:	SA Agnieszka Sołtyka SO del. Leon Miroszewski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością”
w G., (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością” w G., (...) spółce
z ograniczoną odpowiedzialnością” w G.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 1 października 2014 r., sygn. akt I C 4127/13

I. oddala wszystkie apelacje,

II. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 2.700,00 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Leon Miroszewski Marta Sawicka Agnieszka Sołtyka

Sygnatura akt: I ACa 75/15

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła pozew przeciwko pozwany (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (dalej jako: spółka (...)), (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (dalej jako: spółka (...)), (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (dalej jako: spółka (...)), o uznanie za bezskuteczne wobec powódki umowy sprzedaży nieruchomości położonej w G. przy ul. (...) i przy ulicy (...), zawartej w dniu 2 marca 2011 roku pomiędzy (...) spółką akcyjną z siedzibą w

G. (dalej jako: spółka (...)) a spółką (...), protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki (...) z dnia 15 marca 2012 roku – oświadczenia o przystąpieniu do spółki i objęciu udziałów przez spółkę (...), a także umowy przeniesienia własności nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...) oraz przy ulicy (...) z dnia 15 marca 2012 r. pomiędzy spółką (...) a spółką (...), oraz umowy sprzedaży wymienionych nieruchomości zawartej w dniu 12 lipca 2012 r. pomiędzy spółką (...) a spółką (...). Podniosła, że wymienione czynności zostały dokonane z pokrzywdzeniem powódki, jako wierzyciela, któremu przysługuje wobec dłużnika – spółki (...), wynikającej z tytułu wykonawczego - nakazu zapłaty wydanego w dniu 24.11.2011 r. w sprawie XX GNC 798/11 przez Sąd Okręgowy w Warszawie. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu. Bronili się twierdzeniami o odpłatności kwestionowanych przez powódkę czynności prawnych, a nadto tym, że czynność prawna dokonana pomiędzy spółką (...) a spółką (...) została dokonana jeszcze przed powstaniem zobowiązania spółki (...) wobec powódki, co miało miejsce dopiero między kwietniem a czerwcem 2011 roku, a więc w dniu 2 marca 2011 roku. Pozwana spółka (...) podniosła, że nie jest osobą trzecią ani nawet osobą czwartą wobec powódki, a zatem nie mają do niej zastosowania przepisy art. 531 § 1 i 2 k.c.

Wyrokiem z dnia 1 października 2014 roku, sygnatura akt IC 4127/13, Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim, w punkcie I. uznał, w celu zaspokojenia wierzytelności przysługujących powódce przeciwko dłużnikowi - spółce (...), wynikającej z nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Warszawie XX Wydział Gospodarczy w dniu 24 listopada 2011 roku w sprawie XX GNC 798/11, to jest należności głównej w kwocie 71.993 złotych, odsetek ustawowych w wysokości 1.732,80 złotych naliczonych od kwoty 152.032,52 złotych od dnia 29 września 2011 roku do dnia 31 października 2011 roku, odsetek ustawowych od kwoty 71.993 złotych od dnia 29 września 2011 roku do dnia zapłaty, kosztów procesu w wysokości 10.135 złotych, za bezskuteczne w stosunku do powódki: 1) umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość, oznaczonego numerem (...), położonego na drugim piętrze budynku numer (...) przy ulicy (...) w G., składającego się z trzech pokoi, kuchni, garderoby i przedpokoju oraz pomieszczenia przynależnego (komórki piwnicznej) o łącznej powierzchni użytkowej 86,26 m^{((2))} wraz z udziałem wynoszącym 6.410/1.000.000 w nieruchomości wspólnej, które stanowi prawo własności gruntu pod budynkiem oraz części budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali oraz całym wyposażeniem znajdującym się w lokalu, dla którego Sąd Rejonowy Wydział VI Ksiąg Wieczystych w G. prowadzi księgę wieczystą (...) i stanowiącego odrębną nieruchomość lokalu niemieszkalnego – garażu oznaczonego numerem (...) położonego w poziomie piwnic budynku numer (...) przy ulicy (...) w G. o powierzchni 24,17 m^{((2))} wraz z udziałem wynoszącym 1.800/1.000.000 w nieruchomości wspólnej, które stanowi prawo własności gruntu pod budynkiem oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli budynku, dla którego Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...), zawartą w dniu 2.03.2011r. przed notariuszem H. W. repertorium A numer (...) pomiędzy spółką (...) (sprzedającym) a spółką (...) (kupującym); 2) protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki (...), oświadczenia o przystąpieniu do tej spółki i objęciu udziałów oraz przeniesienia własności nieruchomości zawarty w formie aktu notarialnego w dniu 15 marca 2012 r. przed notariuszem H. W. repertorium A numer (...) w części dotyczącej przeniesienia przez spółkę (...) na rzecz spółki (...) prawa własności nieruchomości wymienionych wyżej; 3) umowę sprzedaży wymienionych nieruchomości zawartą w dniu 12.07.2012 roku przed notariuszem H. W. repertorium A numer (...) pomiędzy spółkę (...) (sprzedającym), a spółką (...) (kupującym); w punkcie II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w punkcie III. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 8.731 złotych tytułem kosztów procesu.

Rozstrzygając sprawę Sąd Okręgowy ustalił, że powódka zawarła w dniu 17 stycznia 2011 roku ze spółką (...) umowę leasingu nr (...), na mocy której zobowiązała się w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa do nabycia od dostawcy przedmiotu leasingu i przekazania go spółce (...) do używania przez czas oznaczony, a spółka (...) zobowiązała się do przyjęcia przedmiotu leasingu do używania i zapłaty rat leasingowych i innych płatności wynikających z umowy. Przedmiotem umowy leasingu był samochód osobowy marki M. (...), rok produkcji 2008 o wartości brutto 282.900 złotych. Zgodnie z przyjętym harmonogramem spłat raty leasingu miały być płacone przez korzystającego w terminach miesięcznych od 18 stycznia 2011 roku do 20 grudnia 2014 roku. Powódka wykonała

postanowienia umowy, nabyła przedmiot leasingu i wydała go korzystającemu, natomiast spółka (...) zaprzestała realizacji wynikających z umowy leasingu zobowiązań pieniężnych w kwietniu 2011 roku.

Dalej ustalili, że Spółka (...) była właścicielem nieruchomości, to jest stanowiącego odrębną nieruchomość lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...) położonego na drugim piętrze budynku numer (...) przy ulicy (...) w G. wraz z udziałem wynoszącym 6.410/1.000.000 części w nieruchomości wspólnej, którą stanowi prawo własności gruntu pod budynkiem oraz części budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali. Lokal ten składa się z trzech pokoi, kuchni, łazienki, garderoby i przedpokoju oraz pomieszczenia przynależnego – komórki piwnicznej numer (...), a jego łączna powierzchnia użytkowa lokalu wraz z pomieszczeniem przynależnym wynosi 86,26 m⁽²⁾, a także właścicielem lokalu niemieszkalnego – garażu stanowiącego odrębną nieruchomość, oznaczonego numerem (...) położonego w poziomie piwnic budynku numer (...) przy ulicy (...) w G. wraz z udziałem wynoszącym 1.800/1.000.000 części w nieruchomości wspólnej, którą stanowi prawo własności gruntu pod budynkiem oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali. Lokal ten składa się z jednego pomieszczenia o powierzchni użytkowej 24,17m⁽²⁾

W dniu 2 marca 2011 roku spółka (...) (sprzedający) zawarła ze spółką (...) (kupującym) umowę sprzedaży wymienionych nieruchomości wraz z wyposażeniem, za cenę 667.800 złotych.

W związku z tym, że w kwietniu 2011r. spółka (...) zaprzestała spłacania rat leasingowych ustalonych harmonogramem, powódka pismem z dnia 22 czerwca 2011 roku rozwiązała umowę leasingu. Wierzytelność powódki wynikająca z umowy leasingu została stwierdzona tytułem wykonawczym obejmującym nakaz zapłaty z dnia 24 listopada 2011 roku wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie, sygnatura akt XX GNC 798/11, na kwotę 233.372,10 złotych wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania, zaopatrzonej w klauzulę wykonalności w dniu 11 stycznia 2012 roku. W dniu 31 października 2011 roku powódka zbyła przedmiot leasingu za kwotę 152.032,53 złotych.

W dniu 15 marca 2012 roku R. L. (1), reprezentując spółkę(...) z siedzibą w L., spółką (...) oraz spółkę (...), uczestniczył w Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników spółki (...), gdzie została podjęta uchwała nr (...) w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego spółki (...) i wyrażenia zgody na przystąpienie do spółki nowego wspólnika - spółki (...) i objęcie przez nią wszystkich 8.000 nowoutworzonych udziałów o wartości nominalnej po 50 złotych każdy i pokrycie ich wkładem niepieniężnym w postaci prawa własności wyżej wymienionych nieruchomości. Wartość pierwszej z nich ustalono na kwotę 380.000 złotych, a drugiej – na kwotę 20.000 złotych.

Z kolei w dniu 12 lipca 2012 roku spółka (...) sprzedała wymienione nieruchomości, za kwotę 100.000 złotych spółce (...), w której właścicielem udziałów oraz jedynym członkiem zarządu jest ojciec R. L. (1) – L. L. (2).

Postanowieniem z dnia 12.09.2013 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Żoliborza A. K. (1), wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji, umorzył postępowanie egzekucyjne wszczęte z wniosku powódki przeciwko dłużnikowi - spółce (...).

Wyjaśniając podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji stwierdził, że zgodnie z art. 527 k.c. gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności (art. 527 § 2 k.c.). Jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 527 § 3 k.c.). Z kolei art. 531 k.c. stanowi, że uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli następuje w drodze powództwa lub zarzutu przeciwko osobie trzeciej, która wskutek tej czynności uzyskała korzyść majątkową. W wypadku gdy osoba trzecia rozporządziła uzyskaną korzyścią, wierzyciel może wystąpić bezpośrednio przeciwko osobie, na której rzecz

rozporządzenie nastąpiło, jeżeli osoba ta wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną albo jeżeli rozporządzenie było nieodpłatne.

Sąd Okręgowy ocenił, że podważane przez powódkę czynności zostały dokonane z pokrzywdzeniem wierzyciela, gdyż w chwili zawarcia umowy dłużnik – spółka (...), wiedziała o konieczności regulowania należności względem powódki. Podzielił tym samym argumentację powódki. Podkreślił, że powódka nie kwestionowała odpłatności wymienionych czynności prawnych.

Sąd ten uzasadniał, że przesłankami skargi pauliańskiej zgodnie z art. 527 k.c. są: 1) dokonanie przez dłużnika z osobą trzecią czynności prawnej, na skutek której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową oraz doszło do pokrzywdzenia wierzycieli, 2) działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, 3) wiedza lub możliwość (przy zachowaniu należytej staranności) dowiedzenia się o tym przez osobę trzecią. Ciężar udowodnienia wszystkich wskazanych przesłanek zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa na powodzie. Stwierdził, że wbrew twierdzeniom pozwanych podstawę prawną żądania powoda stanowi art. 527 k.c. i art 531 k.c., a nie art 530 k.c. Za bezsporny uznał w sprawie jest fakt, że powódkę i spółkę (...) łączyła umowa leasingu z dnia 17 stycznia 2011 roku, której elementem był harmonogram spłaty miesięcznych rat leasingu począwszy od 18 stycznia 2011 roku do 20 grudnia 2014 roku. Zobowiązania spółki (...) wobec powódki wynikały więc z umowy leasingu i powstały w dacie zawarcia tej umowy. Sąd pierwszej instancji nie podzielił stanowiska pozwanych, że zobowiązanie spółki (...) wobec powódki powstało w dacie rozwiązania umowy leasingu (22 czerwca 2011 roku), to jest po sprzedaży nieruchomości spółce (...). Powódka nie kwestionowała odpłatnego charakteru umów sprzedaży nieruchomości.

W ocenie Sądu Okręgowego dłużnik - spółka (...), sprzedając w dniu 15 marca 2011 roku nieruchomości przy ulicy (...) w G., miała świadomość pokrzywdzenia wierzyciela a kolejni nabywcy nieruchomości o tym wiedzieli. Umowa leasingu została zawarta w styczniu 2011 roku, nieruchomość została sprzedana w marcu 2011 roku, a od kwietnia 2011 roku spółka (...) przestała spłacać raty leasingu. Sprzedając nieruchomość spółka (...) miała świadomość tego, że nie będzie w stanie regulować zobowiązań wynikających z umowy leasingu, tym bardziej, że faktycznie po sprzedaży nieruchomości przestała spłacać raty leasingowe.

Sąd Okręgowy podkreślił, że do dnia wyroku spółka (...) nie uregulowała należności wobec powódki. Wyzbyła się przy tym majątku znacznej wartości (667.800 złotych) w okresie gdy posiadała zobowiązanie długoterminowe znacznej wartości (ponad dwieście tysięcy złotych). Uzyskane przez tą spółkę pieniądze ze sprzedaży nieruchomości nie zostały przeznaczone w żadnym zakresie na uregulowanie zobowiązania. Zdaniem Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że sprzedając nieruchomości spółka (...) stała się niewypłacalna lub co najmniej stała się niewypłacalna w wyższym stopniu. Wyzbyła się majątku znacznej wartości w sytuacji gdy posiadała długoterminowe zobowiązania (raty leasingowe miały być spłacane do końca 2014 r.).

Z kolei osoby trzecie, które nabyły nieruchomości dłużnika, uzyskały korzyść majątkową w postaci własności nieruchomości. Sąd Okręgowy podzielił twierdzenia powódki, że osoby trzecie, to jest spółka (...), spółka (...), oraz spółka (...), wiedziały, że dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Mając na uwadze powiązania pomiędzy spółkami (stronami czynności prawnych), jako istniejące między dłużnikiem a osobami trzecimi, Sąd Okręgowy uznał, że osoby trzecie musiały mieć świadomość tego, że dłużnik działa na szkodę wierzyciela. Sąd ten podkreślił, że pozwani nie kwestionowali wskazanych przez powódkę powiązań osobowych w spółkach będących stronami umów przeniesienia własności nieruchomości, funkcji pełnionych w organach poszczególnych spółek przez R. L. (1), L. L. (2), M. K., oraz tego, że wspólnikiem wszystkich spółek była lub jest nadal (...) z siedzibą w L. reprezentowana przez R. L. (1). Sąd pierwszej instancji powołał się na zeznanie świadka M. K., że do końca marca 2011 był prezesem zarządu spółki (...) a w 2010 roku był prezesem zarządu spółki (...), zaś w pozostałych spółkach pomagał R. L. (1) w sprawach finansowych. Świadek ten zeznał także, że R. L. (1) był właścicielem wszystkich spółek zagranicznych i on o wszystkim decydował oraz że R. L. (1) znał sytuację majątkową spółki (...) w dacie sprzedaży nieruchomości przy ulicy (...) w G., a także że wymienione nieruchomości zostały nabyte przez spółkę (...) w 2010 roku, zaś później R. L. (1) zamieszkał w lokalu mieszkalnym przy ulicy (...).

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że w świetle art. 527 k.c. dodatkową, konieczną przesłanką skuteczności skargi paulińskiej jest wadliwość podmiotowa osoby trzeciej dokonującej czynności prawnej z dłużnikiem, która o pokrzywdzeniu wierzycieli wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Zgodnie z art. 531 § 2 k.c. w wypadku gdy osoba trzecia rozporządziła uzyskaną korzyścią, wierzyciel może wystąpić bezpośrednio przeciwko osobie, na której rzecz rozporządzenie nastąpiło, jeżeli osoba ta wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną albo jeżeli rozporządzenie było nieodpłatne. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że pomiędzy spółkami występującymi po stronie pozwanej oraz dłużnikiem powoda – spółką (...), występują powiązania osobowe oraz powiązania pomiędzy spółkami. Prezesem zarządu w spółce (...) był w czasie dokonania zbycia nieruchomości umową sprzedaży z dnia 2 marca 2011 roku M. K., a wcześniej był on prezesem zarządu w spółce na rzecz której zbył nieruchomości – spółki (...). Nadto, w spółce (...) prezesem zarządu był i jest nadal R. L. (1).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy uznał, że zarówno R. L. (1) (w czasie dokonywania czynności prawnej członek rady nadzorczej spółki (...)) jak i M. K., wiedzieli o sytuacji finansowej spółki (...). Zawierając umowę wiedzieli więc, że dokonując przeniesienia własności nieruchomości o tak znacznej wartości - 667.800 złotych, w sposób znaczący uszczuplają majątek tej spółki. Działając jako prezes zarządu M. K. i członek rady nadzorczej R. L. (1) mieli świadomość sytuacji finansowej spółki (...). Sąd Okręgowy powołał treść art. 527 § 3 i 4 k.c. i domniemania wynikające z tych przepisów w związku ze wskazanymi tam powiązaniem. Uznał, że powiązania pomiędzy M. K., R. L. (1) i L. L. (2) oraz powiązania pomiędzy spółkami ((...) LTD w L.), a także fakt, że pomimo częstej zmiany prawa własności pomiędzy spółkami, cały czas zamieszkiwał w nieruchomości objętej czynnościami pozwanych R. L. (1). Za niezrozumiałe uznał Sąd Okręgowy fakt, że niespełna po roku od sprzedaży przez spółkę (...) nieruchomości za kwotę ponad 600.000 złotych, reprezentując spółkę (...) R. L. (1) sprzedał spółce (...) te same nieruchomości za kwotę 100.000 złotych, a kilka miesięcy wcześniej wartość nieruchomości została ustalona na kwotę 400.000 złotych.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom R. L. (1) i L. L. (2) w tym zakresie, iż mając na uwadze relacje między nimi ojciec – syn, L. L. (2) nie miał wiedzy, że spółka (...) działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Za niewiarygodne uznał ten Sąd zeznania R. L. (1) i L. L. (2) co do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości (za cenę 100.000 złotych) w związku z udzieloną pożyczką. Pozwani nie wykazali także, że w dacie zawarcia umowy, to jest w dniu 2 marca 2011 roku, spółka (...) posiadała majątek. Nie znalazły potwierdzenia twierdzenia pozwanych, iż wymieniona spółka w dacie sprzedaży nieruchomości posiadała znaczny majątek, a więc dysponowała kapitałem w wysokości 2.500.000 złotych. Sąd Okręgowy zauważył, że z akt sprawy wynikają dane o umorzeniu przeciwko tej spółce postępowania egzekucyjnego, wobec braku majątku. Twierdzenia pozwanych o posiadanych przez dłużnika wiarygodnościach wobec spółki (...) Sąd pierwszej instancji uznał za nieudowodnione. Faktury wystawione przez dłużnika spółki (...) – spółkę (...), na które powoływali się pozwani, dotyczą pierwszej połowy 2010 roku. Nie wykazano, że spółka (...), w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, dochodziła zapłaty od spółki (...) należnej jej kwoty, ani tego, że roszczenia wobec spółki (...) były wymagalne.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwane spółki mają legitymację bierną w niniejszym procesie. Spółki te bezsprzecznie uzyskiwały po kolei korzyść majątkową wskutek wyzbycia się majątku przez spółkę (...). Dokonując ustaleń w sprawie Sąd pierwszej instancji oparł się na zgromadzonych w aktach dokumentach, a częściowo na zeznaniach świadka M. K.. Co do tych zeznań Sąd Okręgowy nie dał im wiary w zakresie twierdzenia, że do końca marca 2011 roku spółka (...) nie miała problemów finansowych, znajdowała się w dobrej kondycji finansowej. Uznał, że przeczy temu ustalony przez ten Sąd stan faktyczny. Sąd ten nie dał wiary zeznaniom R. L. (1), L. L. (2), zaś pozwani nie przedstawili dowodów, które potwierdziłyby ich twierdzenia. Zeznania te są sprzeczne z dowodami zebranymi w toku procesu. Za nie pozbawione mocy dowodowej Sąd Okręgowy uznał zgromadzone w toku procesu dokumenty. Strony nie kwestionowały ich prawdziwości i wiarygodności. Sąd ten nie uwzględnił jednakże przedłożonych przez pozwanych kserokopii dokumentów, jako nie potwierdzonych za zgodność z oryginałem. Przedłożone przez pozwanych kserokopie nie miały przez to mocy dowodowej. Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. R. (2) uznając, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy

W związku ze sprecyzowaniem roszczenia przez powódtkę na rozprawie w dniu 17.09.2014 roku Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo zgodnie z tym sprecyzowaniem (punkt I wyroku), a w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt II wyroku). Koszty zasądził solidarnie od pozwany na podstawie art. 98 k.p.c., przyjmując że składają się na nie: opłata od pozwu - 5.114 złotych, oraz koszty zastępstwa procesowego – 3.617 złotych, toteż łącznie wynoszą 8731 złotych.

Spółka (...) i spółka (...) wniosły identycznie brzmiące apelacje od wskazanego wyroku, zaskarżając go w całości. Zarzuciły: a) obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na jego treść polegającą na: - uchybieniu treści art. 227 k.p.c. poprzez nie rozpoznanie zgłoszonego w piśmie z dnia 28 05 2014 wniosku pełnomocnika tych spółek o dopuszczenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach postępowania II K 217/13 prowadzonego przed Sądem Okręgowym w Gorzowie Wielkopolskim przeciwko M. R. (2) i innym o czyn z art. 300 § 1 k.k. i inne, podczas gdy dokumenty te miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, - uchybieniu treści art. 217 § 3 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka M. R. (2) zgłoszonego przez pełnomocnika skarżących w tym samym piśmie, podczas gdy zeznania tego świadka miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, - uchybieniu treści art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których odmówiono wiarygodności zeznaniom świadka M. K. oraz zeznaniom R. L. (1) w zakresie, w jakim twierdzili oni o dobrej kondycji finansowej spółki (...) w chwili zbycia lokalu, posiadanych przez spółkę środkach oraz przyczynach jej niewypłacalności oraz nie wyjaśnienie mocy dowodowej jaką nadano dokumentom urzędowym w postaci aktu oskarżenia skierowanego w sprawie II K 217/13 i protokołu zeznań złożonych przez R. L. (1) w tym postępowaniu oraz dokumentom w postaci wniosku o zawarcie umowy leasingu wraz z badaniem i wynikiem badania zdolności finansowej spółki (...); b) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający istotny wpływ na jego treść polegający na dowolnym i nie znajdującym oparcia w zgromadzonych dowodach przyjęciu, iż dłużnik spółka (...) dokonując w dniu 2.03.2011 r. zbycia lokalu działał z pokrzywdzeniem wierzyciela; c) obrazę prawa materialnego polegającą na uchybieniu treści art. 530 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy wiarygodność stanowiącą podstawę faktyczną do skierowania powództwa o uznanie czynności z bezskuteczną powstała po dokonaniu tej czynności.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości bądź też ewentualne uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji w celu ponownego rozpoznania. Przedstawili także wniosek o dopuszczenie dowodów w postaci całości dokumentów znajdujących się w aktach sprawy II K 217/13 Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp., a w szczególności: aktu oskarżenia z dnia 30.12.2013 roku, z protokołu przesłuchania świadka T. S. z dnia 6 09 2012 roku, protokołu przesłuchania podejrzanego M. R. (2) z dnia 1.03.2013 r., z protokołu przesłuchania świadka M. K. z dnia 11.12.2013 r., z protokołu rozprawy z dnia 27.08.2014 r., z protokołu rozprawy z dnia 02.10.2014 r., z umowy sprzedaży udziałów spółki (...) zawartej w dniu 28.03.2014 r. pomiędzy D. C. i (...) sp. z o.o., z dokumentów załączonych do protokołu przesłuchania świadka R. L. (1) z dnia 14.05.2012 r.: umowy faktoringu z dnia 23.04.2010r., umowy cesji z dnia 23.04.2010r., potwierdzenia przelewu z dnia 23.04.2010r., umowy cesji wiarygodności z dnia 25.06.2010r., potwierdzenia przelewu z dnia 14.06.2010r., kompensaty (...) z dnia 23.04.2010r., faktury VAT nr (...) z dnia 23.04.2010r., kompensaty (...) z dnia 14.06.2010r., faktury VAT nr (...) z dnia 14.06.2010r., potwierdzenia przelewu z dnia 25.06.2010r., umowy faktoringu z dnia 25.06.2010r., faktury VAT nr (...) z dnia 17.05.2010r., potwierdzenia przelewu z dnia 15.06.2010r., z decyzji (...) Urzędu Skarbowego (...) z dnia 22.09.2014 r., z wniosku o zawarcie umowy leasingu wraz z badaniem i wynikiem badania zdolności finansowej (...) S.A., nadto dowodu z zeznań świadków: M. R. (2) - zam. (...), (...)-(...) G., oraz T. S. - zam. (...), (...) G., D. C. - zam. (...), (...)-(...) B., na okoliczność przyczyn niewypłacalności dłużnika - (...) S.A. oraz okresu powstania tej niewypłacalności, braku związku pomiędzy sprzedażą mieszkania położonego w G. przy ul. (...) oraz garażu, a niewypłacalnością dłużnika.

W uzasadnieniu apelacji skarżące spółki (...) oraz (...) twierdziły, że pomiędzy niewypłacalnością dłużnika a kwestionowanymi przez powódtkę czynnościami nie zachodził związek przyczynowy. Dłużnik posiadał znaczący majątek pozwalający na zaspokojenie powódki oraz wszelkich innych jej zobowiązań. Lokal został zbyty odpłatnie, a pieniądze z tytułu sprzedaży zostały wpłacone na rachunek bankowy dłużnika. Spółka (...) stała się niewypłacalna już po sprzedaży mieszkania na skutek nieuczciwych zabiegów ze strony jej pracowników podjętych już po zbyciu

lokalu oraz świadomego i celowego wyzbycia się majątku przez zarząd jej najistotniejszego dłużnika - (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. W wyniku powyższych zabiegów dłużnik utracił co najmniej 1.780.575,97 zł., podczas gdy jego kapitał wynosił 1.500.000 zł. Na poparcie tych twierdzeń pozwana powołała szereg dowodów - w tym przede wszystkim z całości dokumentów znajdujących się w aktach sprawy II K 217/13 prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. prowadzonej o przestępstwo z art. 300 § 1 k.k. polegające na udaremnieniu zaspokojenia wierzycieli, w tym spółki (...), oraz z zeznań świadka M. R. (2), głównego oskarżonego w tym postępowaniu karnym.

Zdaniem skarżących, całokształt materiału dowodowego w sprawie II K 217/13 miał dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy niezwykle doniosłe znaczenie i jako taki, stosownie do treści art. 227 k.p.c., winien być przedmiotem dowodu. W aktach tych znajdują się przede wszystkim zeznania licznych świadków oraz dokumentacja wskazująca na fakt celowego i zamierzonego przejścia w dniu 28.03.2011 r., a więc już po sprzedaży przedmiotowego lokalu, udziałów spółki (...) przez spółkę (...) reprezentowaną przez M. R. (2) po to, by doprowadzić do jej niewypłacalności poprzez wyzbycie się majątku. Z akt tej sprawy, a w szczególności z zeznań M. K., T. S., R. L. (1) i D. C., z wyjaśnień M. R. (2) i S. D. oraz z załączonych przez R. L. (1) do protokołu jego przesłuchania z dnia 12.05.2012 r. dokumentów, wynika też wielkość przepływów finansowych pomiędzy spółkami oraz wysokość zobowiązań spółki (...) wobec spółki (...) na chwilę sprzedaży lokalu. Dowody te w połączeniu z dokumentami w postaci wniosku o zawarcie umowy leasingu wraz z badaniem i wynikiem badania zdolności finansowej spółki (...) wskazują też według skarżących, że w tym czasie dłużnik nie mógł przypuszczać, iż zobowiązania spółki (...) nie zostaną w przyszłości spłacone. Spółka posiadała w stosunku do (...) sp. z o.o. wiarygodności w wysokości 1.780.575,97 zł., jej kapitał zakładowy wynosił 1.500.000 zł., otrzymała ona zaliczki wpłacone na poczet podwyższenia kapitału w wysokości 1.000.000 zł., a ponadto osiągała regularne dochody (styczeń 2011 - 88.261,36 zł, luty 2011. - 79.719,95 zł, marzec 2011r. - 162.053,98 zł). Z zeznań przedstawicieli pozostałych pokrzywdzonych oraz z przedłożonych przez nich dokumentów wynika także niezbieżnie, iż spółka (...) faktycznie dokonywała płatności znaczących kwot w oparciu o umowy faktoringu zawarte ze spółką (...) i musiała w związku z tym dysponować rzeczywistym majątkiem znacznie przekraczającym wysokość jej zobowiązań w stosunku do powódki. W aktach sprawy II K 217/13 znajdują się też dokumenty świadczące, iż spółka (...) dochodziła należności od spółki (...) już po przejściu jej udziałów przez spółkę (...).

Skarżący podnieśli, że brak rozpoznania wniosku o dopuszczenie wymienionych dowodów nie tylko nie pozwolił na dokonanie prawidłowych ustaleń faktycznych i wykazanie prawdziwości podnoszonych przez pozwaną twierdzeń, ale pozbawił ją też możliwości złożenia ewentualnego zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c.

Skarżący zarzucili też, że Sąd Okręgowy oddalił dowód o przesłuchanie w charakterze świadka M. R. (2) nie wyjaśniając bliżej przyczyn tej decyzji. Ich zdaniem zeznania te mogły mieć doniosłe znaczenie dla kwestii oceny tego, czy dłużnik w chwili sprzedaży lokalu był wypłacalny, gdyż M. R. (2), wyjaśniając w sprawie II K 217/13 szczegółowo opisał proceder zmierzający do doprowadzenia spółki (...) do stanu niewypłacalności, wyprowadzenia środków finansowych ze spółki (...) oraz świadomego i celowego uniemożliwienia tej spółce zaspokojenia jej należności. Tym samym uchybiono treści art. 217§3 k.p.c. i art. 227 k.p.c.

Sąd Okręgowy nie wyjaśnił też zdaniem skarżących, jaką moc dowodową nadaje dokumentowi w postaci aktu oskarżenia z dnia 30.12.2012 r. skierowanego w sprawie II K 217/13. Dokument ten stanowił potwierdzenie okoliczności przytaczanych przez pozwaną oraz znajdujących uzupełnienie w zeznaniach M. K. i R. L. (1) oraz fakturach VAT obejmujących prowizję za usługi faktoringowe. Zgodnie z ustaleniami aktu oskarżenia spółka (...) posiadała wymagalne zobowiązania wobec spółki (...), a wyzbycie przez sprawców majątku spółki, uniemożliwiło zaspokojenie wierzycieli. Okolicznościom wskazanym w akcie oskarżenia, jako w dokumencie urzędowym, stosownie do treści art. 244§1 k.p.c., przysługiwało domniemanie prawdziwości. Uniemożliwione zostało nie tylko stronom ale też i Sądowi odwoławczemu pełne rozpoznanie przesłanek jakimi kierował się Sąd pierwszej instancji wydając zaskarżony wyrok. Podobnie też poza uwagą Sądu pozostało znaczenie dokumentów w postaci wniosku o zawarcie umowy leasingu wraz z badaniem i wynikiem badania zdolności finansowej spółki (...), podczas gdy dokumenty te sporządzono w styczniu 2011 r. i wprost potwierdzają one dobrą kondycję finansową spółki.

Uchybienie treści art. 328 § 2 k.p.c. polegało też zdaniem skarżących na niewyjaśnieniu, z jakiego powodu Sąd nie dał wiary zeznaniom M. K. oraz R. L. (1) w zakresie ich relacji o dobrej kondycji finansowej dłużnika w chwili sprzedaży lokalu oraz przyczynach późniejszej jego niewypłacalności. Skarżący podnieśli, że niewystarczająca jest konstatacja, iż nie dano wiary M. K., albowiem przeczy temu ustalony stan faktyczny.

Tym samym, zdaniem skarżących, żaden ze zgromadzonych dowodów nie dawał podstawy do przyjęcia, że sprzedaż lokalu spowodowała niewypłacalność dłużnika lub co najmniej spowodowała niewypłacalność w wyższym stopniu oraz, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Sąd Okręgowy wskazał wprawdzie na nieskuteczność egzekucji komorniczej prowadzonej w stosunku dłużnika, jednakże nie wyjaśnił, czy przyjmuje tę okoliczność za podstawę faktycznego domniemania niewypłacalności dłużnika w chwili zbycia lokalu, a tym samym, czy doszło do odwrócenia ciężaru dowodowego na pozwaną, która winna w takiej sytuacji wykazać, że nie przewidywała możliwości niezaspokojenia wierzyciela.

Co do zarzutów naruszenia prawa materialnego skarżący podnieśli, że w sprawie zastosowanie mieć winien art. 530 k.c., który stanowi, że jeżeli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową odpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną tylko wtedy, gdy osoba trzecia o zamiarze dłużnika wiedziała. Skutkiem zastosowania tego przepisu jest konieczność udowodnienia - zgodnie z regułą określoną w art. 6 k.c. - że nabywca działał ze świadomością tego, iż w przyszłości powstanie wierzytelność, a ponadto, że bezpośrednim zamiarem dłużnika było pokrzywdzenie przyszłego wierzyciela. Skarżący zarzucili, że Sąd Okręgowy nie wyjaśnił, dlaczego neguje zastosowanie powołanego przepisu. Skoro wierzytelność powódki powstała już po dokonaniu kwestionowanej czynności, to nie mogły mieć miejsca domniemania wynikające z treści art. 527 § 3 i 4 k.c., które zostały przyjęte przez Sąd I instancji jako podstawa dokonanych ustaleń.

Co do uzasadnienia wniosków dowodowych skarżące spółki podniosły, że na wcześniejszym etapie postępowania spółki te nie знаły treści dokumentów znajdujących się w aktach postępowania II K 217/13, gdyż nie były i nadal nie jest stroną tego postępowania - podobnie jak spółka (...). Dopiero z chwilą trzymiesięcznego delegowania przez radę nadzorczą spółki (...) R. L. (1) do pełnienia funkcji członka zarządu spółki złożone zostało oświadczenie o przystąpieniu spółki do sprawy jako oskarżyciela posiłkowego i dopiero po uzyskaniu statusu strony w postępowaniu karnym przez dłużnika możliwe stało się uzyskanie bliższych informacji, co do treści dokumentów znajdujących się w aktach sprawy karnej, w tym też co do treści zeznań D. C. i T. S.. Podtrzymanie wniosku o dopuszczenie dowodu z całości akt sprawy II K 217/13 skarżący uzasadniali tym, że dopiero ich całokształt może przyczynić się do wyjaśnienia okoliczności niniejszej sprawy. Podniosły, że dopiero obecnie możliwe stało się bliższe doprecyzowanie tych dowodów. Skarżące spółki wskazały też na wnioskowany dowód z decyzji (...) Urzędu Skarbowego w Z. z dnia 22.09.2014r. (...), związanej z kontrolą podatkową spółki (...) obejmującą I kwartał 2011 r. Ich zdaniem z treści decyzji w sposób nie budzący wątpliwości wynika, jaka była wysokość środków posiadanych przez dłużnika w chwili dokonywania czynności i wysokość wymagalnych zobowiązań oraz, że sytuacja finansowa spółki była bardzo dobra. Skarżące nie mogły się z tą decyzją zapoznać wcześniej, bowiem całością spraw spółki (...) zajmował się jej kurator ustanowiony przez Sąd, a decyzja powyższa została doręczona kuratorowi dopiero w październiku 2014 r.

Apelację od wskazanego wyżej wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim wniosła też spółka (...) zaskarżając go w punktach I. i III. Zaskarżając wyrok zarzuciła:

I. naruszenie prawa procesowego w stopniu mającym znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy tj. w szczególności: a) art. 128 § 1 k.p.c., art. 130 k.p.c., 227 k.p.c., art. 229 k.p.c. i 245 k.p.c. w zw. art. 7 ustawy Prawo bankowe, poprzez pominięcie dowodów z dokumentów na kartach 138-143 i 304-313 akt, pomimo, że kodeks postępowania cywilnego nie określa sposobu wykonania odpisów dokumentów składanych do akt, w szczególności nie wymaga ich podpisania, oraz poprzez nieuwzględnienie w opisie stanu faktycznego sprawy bezspornej okoliczności odpłatności dokonanych czynności oraz uiszczenia ceny sprzedaży przez nabywców objętych powództwem nieruchomości, b) art. 233 i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez uznanie za niewiarygodne zeznań świadka K., R. L. (1) oraz L. L. (2) w kontekście sytuacji finansowej spółki (...) oraz podstaw, przyczyn oraz okoliczności w jakich dochodziło do poszczególnych, zakwestionowanych przez Sąd czynności, i zakwestionowanie tych zeznań w uzasadnieniu wyłącznie poprzez lakoniczne stwierdzenie,

że zeznania ww. osób są sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, bez bliższego wskazania, z którym to dowodami zeznania były sprzeczne i w jakim zakresie;

II. prawa materialnego, w szczególności art. 527 k.c. i następnych poprzez ich zastosowanie oraz pominięcie dla oceny sprawy art. 530 k.c. i przyjęcie, iż zakwestionowanych przez powódkę czynności dokonano z pokrzywdzeniem powódki, a strony miały o tym wiedzę.

III. Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, iż w dacie dokonywania czynności sprzedaży nieruchomości, sprzedawca znajdował się w sytuacji majątkowej uniemożliwiającej mu spełnienie przyszłych zobowiązań wobec powódki.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca spółka (...) wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej ad. 3 zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych za obie instancje. Ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego oraz kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu apelacji spółka (...) podniosła, że pomiędzy stronami nie było sporu co do odpłatności wszystkich zakwestionowanych przez powódkę czynności oraz nie było sporne, że określone poszczególnymi aktami notarialnymi wierzytelności sprzedawców zostały przez poszczególnych kupujących zaspokojone. Oznacza, to że sprzedawcy, w zamian za sprzedane nieruchomości otrzymali ekwiwalentne świadczenia, co ma szczególne znaczenie przy pierwszej czynności, bowiem trudno w takiej sytuacji mówić o popadnięciu przez spółki (...) w stan niewypłacalności albo w stan niewypłacalności w większym stopniu.

Kolejno pozwana ad. 3 wskazała, że Sąd I instancji nie uwzględnił przedłożonych przez pozwanych kserokopii dokumentów na kartach 138-143 i 304-313, czym zdaniem skarżącej ewentualnie naruszyła art. 128, 228 i 245 k.p.c. w stopniu mającym istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem dokumenty te potwierdzały fakt uiszczenia i sposób uiszczenia wynagrodzenia za sprzedane nieruchomości. Zdaniem skarżącej dowody te zostały złożone w prawidłowej postaci.

Skarżąca podtrzymała też swoje stanowisko procesowe przedstawione w toku I instancji, że w sprawie ma zastosowanie art. 530 k.c., który stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających (527 - 529 k.c.) stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Jeżeli jednak osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową odpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną tylko wtedy, gdy osoba trzecia o zamiarze dłużnika wiedziała. Przepis ten rozszerza zakres zastosowania skargi pauliańskiej na sytuację, gdy dłużnik najpierw dokonuje czynności powodującej czy pogłębiającej niewypłacalność, a dopiero potem powstaje jego zobowiązanie wobec wierzyciela. W tym przypadku zastrzona zostaje przesłanka podmiotowa skargi odnosząca się do dłużnika - nie wystarczy, że ma ona świadomość możliwości pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, ale jeszcze musi działać w takim zamiarze. Niezbędne jest zatem udowodnienie przez wierzyciela trzech faktów ze sfery psychiki dłużnika: 1) w chwili dokonywania zaskarżonej czynności dłużnik liczył się z tym, że w związku ze swoją działalnością może mieć w przyszłości wierzycieli (nie tylko z umów, ale też np. z deliktów czy odpowiedzialności kontraktowej); 2) dłużnik zdawał sobie sprawę ze skutków dokonywanej czynności dla jego majątku; 3) dokonując zaskarżonej czynności, dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli; chodzi tu o zamiar wyłączny i bezpośredni - jedynym celem dokonania czynności było spowodowanie niewypłacalności i przez to uniemożliwienie uzyskania zaspokojenia przez przyszłych wierzycieli. W przypadku dokonania przez dłużnika czynności odpłatnej, dla skuteczności skargi pauliańskiej ustawa wymaga wykazania wiedzy osoby trzeciej o tym, że dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Trzeba zatem udowodnić wiedzę osoby trzeciej o wszystkich faktach wymienionych w punktach do 1 do 3. Jeżeli czynność jest odpłatna, domniemania z art. 527 §§ 3 i 4 k.c. nie mają zastosowania. Skarżąca podniosła, że czynność prawna pomiędzy spółką (...) a spółką (...) miała charakter odpłatny, miała miejsce w dniu 2 marca 2011, natomiast do powstania zobowiązań spółki (...), których

zaspokojenia z majątku pozwanej ad. 3 domaga się powódka, doszło dopiero na skutek oświadczenia o rozwiązaniu umowy leasingu z dnia 22 czerwca 2011 r.

Skarżąca podtrzymała, że zarówno z zeznań przesłuchanych świadków jaki i dokumentów postępowania karnego, spółka (...) w chwili sprzedaży nieruchomości dysponowała kapitałem w wysokości ok. 2.500.000 zł z czego 1.500.000 zł to kapitał zakładowy a 1.000.000 zł to zaliczki na poczet podwyższenia tego kapitału. Całość tej kwoty była zainwestowana w factoringu należności firmy (...) w B.. (...) planowało wycofać część kapitałów z (...). Aby nie naruszać kapitałów zainwestowanych w firmie (...) i jednocześnie rozliczyć się częściowo z głównym akcjonariuszem, podjęto decyzję o sprzedaży nieruchomości do (...) sp. z o.o. Co istotne, wbrew temu co ustalił Sąd I instancji, a co wprost wynika z zeznań świadka K. oraz akt postępowania karnego, spółka (...) w dalszym ciągu posiada nierozliczone wierzytelności wynikające z factoringu i były one, i są w dalszym ciągu, tak znaczne, że z całą pewnością wystarczą na pokrycie wszystkich zobowiązań wobec powódki. Oszustwo jakiego ofiarą padła spółka (...) zostało ujawnione dopiero na przełomie marca i kwietnia 2011 r. i to właśnie ta sytuacja, a nie sprzedaż nieruchomości, stanowiła przyczynę niewypłacalności bezpośredniego dłużnika powódki. Sprzedaż nieruchomości natomiast poprawiała płynność finansową spółki (...), co było uzasadnione charakterem prowadzonej przez ten podmiot działalności gospodarczej. Upłynnienie rzeczowych środków trwałych było normalną czynnością wynikającą z zapotrzebowania tej spółki na środki finansowe potrzebne do prowadzenia działalności oraz rozliczenia się z akcjonariuszem. W żadnym razie celem tej czynności nie było pokrzywdzenie jakiegokolwiek wierzyciela, w szczególności powódki. Skarżąca podkreśliła, że pierwotny właściciel w chwili dokonywania czynności znajdował się w dobrej sytuacji finansowo-majątkowej. Sąd Okręgowy, uznając to twierdzenie za niewiarygodne, pominął zdaniem skarżącej datę zawarcia umowy leasingu (styczeń 2011 r.) i fakt zbadania zdolności kredytowej tego podmiotu na dwa miesiące przed sprzedażą nieruchomości.

Zdaniem skarżącej w postępowaniu w żaden sposób nie zostało wykazane, że spółka (...) działała w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, oraz że spółka (...) o tym zamiarze wiedziała. Nie przeprowadzono również żadnego dowodu, że taki sam cel przyświecał spółce (...) oraz spółce (...), natomiast skarżąca spółka (...) nie wiedziała, że rzekomym celem transakcji sprzedaży nieruchomości były działania mające na celu pokrzywdzenie wierzycieli. Przygotowując się do nabycia nieruchomości uzyskała informację, że dalsze pieniądze są potrzebne na bieżącą działalność spółki. Uznała, że zakup będzie dla niej korzystną lokatą kapitału. Jeżeli chodzi o wzajemne relacje pomiędzy stronami transakcji, to skarżąca podtrzymała, iż poza nabyciem nieruchomości w lipcu 2012 r., nie pozostawała z pozostałymi firmami w stosunkach gospodarczych od stycznia 2011 r. kiedy to L. L. (2) kupił udziały w pozwanej od R. L. (1).

Na koniec skarżąca podniosła, że nie jest ani osobą trzecią, ani nawet osobą czwartą, a zatem ani art. 531 § 1 k.c., ani przepis art. 531 § 2 k.c. nie ma w stosunku do niej zastosowania. Stwierdziła więc, że nie ma legitymacji biernej do bycia stroną w niniejszym procesie. Niezależnie od tego, jej zdaniem powódka była zobowiązana do wykazania, że pozwana wiedziała o przesłankach bezskuteczności, bowiem nieruchomości zostały przez nią nabyte odpłatnie, a zatem domniemania z art. 527 §§ 3 i 4 k.c., zgodnie z wcześniej powołanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, nie miały wobec niej zastosowania. Według niej powódka nie wykazała wykazania, że pozwana ad. 2 działała w celu udaremnienia zaspokojenia powódki a pozwana ad. 3 o tym wiedziała. Nie zostało wykazane, że skarżąca miała wiedzę, czy to o umowie leasingu, zawartej przez spółkę (...) z powódką, ani o późniejszych losach tej umowy i wynikających z niej roszczeniach powódki wobec pozwanej. Nie wiedziała również o sytuacji finansowej spółki dłużnika stwierdzonej na przełomie marca i kwietnia 2011 r. i problemach tej firmy, zarówno z wierzycielami jak i dłużnikami.

W odpowiedzi na wszystkie apelacje powódka wniosła o ich oddalenie na podstawie art. 385 KPC, pominięcie na podstawie art. 381 KPC dowodów z dokumentów załączonych do apelacji Pozwanych ad. 1. i 2., zasądzenie solidarnie od Pozwanych na rzecz Powoda kosztów postępowania w II instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu stwierdziła, że zarzuty wszystkich apelacji są bezzasadne. Jej zdaniem Sąd I instancji poczynił w przedmiotowej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego,

oraz dokonał właściwej oceny dowodów wydając prawidłowy wyrok. Powódka zakwestionowała zarzuty naruszenia art. 227 k.p.c. i 217 § 3 k.p.c. oraz wniosła o pominięcie wniosków dowodowych pozwanych na podstawie art. 381 k.p.c.

Według powódki nie istnieje dowód z akt sądowych, zaś jedynie część akt w postaci określonych dokumentów może stanowić środek dowodowy. Powódka powołała się na zasadę bezpośredniości dowodów. Uznała, że w toku procesu zostały przeprowadzone bezpośrednie dowody z zeznań M. K. oraz przesłuchania R. L. (1), a więc Sąd I instancji nie mógł oprzeć swojego rozstrzygnięcia na treściach protokołów zeznań wspomnianych osób przesłuchanych w sprawie karnej. Tym samym w sposób prawidłowy zostały przeprowadzone dowody jedynie z poszczególnych dokumentów, tj. np. ze znajdujących się w aktach sprawy karnej faktur wystawionych przez spółkę (...) (zgodnie z postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 17.09.2014 r.). Co do dowodów na okoliczność kondycji finansowej spółki (...)w chwili zbycia nieruchomości powódka podniosła, że w toku postępowania I-instancyjnego Sąd przeprowadził na wspomnianą okoliczność dowody m.in. z postanowienia Komornika Sądowego p. A. K. (2) w przedmiocie umorzenia egzekucji toczącej się z wniosku powódki przeciwko spółce (...), z zeznań świadka M. K., z przesłuchania R. L. (1), wniosku o zawarcie umowy leasingu wraz z badaniem i wynikiem badania zdolności finansowej spółki (...). Tak rozbudowany materiał dowodowy dotyczący zaledwie jednej z okoliczności sprawy, w pełni uzasadniał oddalenie na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. wniosku pozwanych o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. R. (2), jako wniosku powoływanego jedynie dla zwłoki. Powódka wskazała, że wbrew twierdzeniom pozwanych Sąd I instancji oddalił wniosek w tym przedmiocie postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 17.09.2014 r., a więc Pozwani mieli możliwość zgłoszenia zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Co do dokumentów załączonych do apelacji pozwanych powódka stwierdziła, że powinny być one pominięte na podstawie art. 381 k.p.c., ponieważ strona mogła je powołać postępowaniu przed Sądem I instancji. Jako główny argument uzasadniający przedłożenie dopiero wraz z apelacją szeregu dokumentów pozwani ad. 1. i 2. powołali fakt niebycia stroną postępowania karnego w sprawie II K 217/13 i że stało się to możliwe dopiero z chwilą trzymiesięcznego delegowania przez radę nadzorczą spółki (...) R. L. (1) do pełnienia funkcji członka zarządu i złożenia przez niego stosownego oświadczenia o przystąpieniu do sprawy w charakterze oskarżyciela posiłkowego, jednak pozwani nie wskazali dokładnej daty powołanych wyżej wydarzeń, lecz jak bezpośrednio wynika z treści pierwszego z dokumentów - protokołu rozprawy głównej w sprawie II K 217/13 z dnia 27 sierpnia 2014 r., właśnie w dniu 27 sierpnia 2014 r. spółka (...) występowała już w charakterze oskarżyciela posiłkowego, co nastąpiło na skutek oświadczenia R. L. (1) - prezesa zarządów pozwanych ad. 1. i 2. W związku z powyższym, co najmniej od dnia 27 sierpnia 2014 r., a więc na etapie I instancji, pozwani ad. 1. i 2. mieli możliwość przedłożenia do akt sprawy dokumentów załączonych do apelacji, co jednak uczynili dopiero wraz z wniesieniem apelacji. W konsekwencji dowody z dokumentów załączonych do apelacji Pozwanych ad. 1. i 2. winny zostać pominięte na podstawie art. B81 KPC. Dotyczy to także decyzji (...) Urzędu Skarbowego (...) z dnia 22.09.2014 r., która to decyzja wbrew twierdzeniom Pozwanych została doręczona kuratorowi (...) S.A. w dniu 23.09.2014 r. (data prezentaty na piśmie), a nie w październiku 2014 r.

W sprawie zarzutów naruszenia art. 233 i art. 328 § 2 k.p.c. oraz zarzutu dokonania ustaleń Sądu sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego dot. sytuacji majątkowej spółki (...) powódka podniosła, że Sąd I instancji oceniając sytuację finansową tej spółki w dniu sprzedaży nieruchomości wziął pod uwagę m.in.: fakt następczego zaprzestania regulowania przez spółkę (...) rat leasingowych należnych powódce, fakt nieprzeznaczenia przez spółkę (...) choćby części pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości na poczet wierzytelności powódki, faktury wystawione przez dłużnika, dołączone do akt sprawy II K 217/13, na które powołali się pozwani. Faktury te były jedynymi dokumentami znajdującymi się w aktach sprawy mogącymi świadczyć o sytuacji finansowej spółki (...), jednak dotyczyły one pierwszej połowy 2010 roku, natomiast twierdzenia M. K. oraz R. L. (1) Sąd I instancji uznał za niewiarygodne z uwagi na brak jakichkolwiek dowodów w postaci dokumentów. Doświadczenie życiowe każdej przeciętnej osoby pozwala przyjąć, że podmiot profesjonalny winien dysponować dowodami istnienia wierzytelności przekraczających wysokość jego kapitału zakładowego (1.500.000 zł). Ze względu na funkcje, jakie pełnił i do dziś pełni w spółce (...)R. L. (1), przedłożenie stosownych dokumentów nie powinno stanowić dla Pozwanych problemów.

W sprawie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych dotyczących działania spółki (...) z pokrzywdzeniem wierzyciela oraz zarzutów naruszeń art. 527 i nast. k.c. oraz art. 530 k.c. powódka podniosła, że jak wynika z treści

uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji oceniając świadomość spółki (...) pokrzywdzenia wierzyciela w dniu sprzedaży nieruchomości wziął pod uwagę m.in.: fakt następczego zaprzestania regulowania przez dłużnika rat leasingowych należnych powódce, fakt nieprzeznaczenia przez dłużnika choćby części pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości na poczet wierzytelności powódki, fakt wyzbycia się przez spółkę (...) majątku znacznej wartości w sytuacji, gdy posiadał długoterminowe zobowiązania. Powyższe ustalenia Sądu I instancji nie mogą zdaniem powódki budzić wątpliwości, zwłaszcza w świetle przytaczanego już w treści pozwu stanowiska Sądu Najwyższego, zgodnie z którym stan pokrzywdzenia obejmuje zarówno taki stan majątku dłużnika, który powoduje niemożność wyegzekwowania należności, jak i taki, który powoduje utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela, w czym mieści się wyzbycie składnika o znacznej wartości.

Pozostałe z zarzutów pozwanych powódka uznała za oparte są na błędnym przeświadczeniu dotyczącym kwalifikacji prawnej czynności sprzedaży nieruchomości dokonanej przez spółkę (...). Za bezsporny uznała fakt, że jednym z załączników do umowy leasingu był harmonogram spłat rat leasingu w okresie od 18 stycznia 2011 r. do dnia 20 grudnia 2014 r. To właśnie wraz z zawarciem wspomnianej umowy leasingu powstało zobowiązanie tej spółki, a więc przed dokonaniem przez dłużnika czynności powodującej/pogłębiającej niewypłacalność. Okoliczność regulowania zobowiązania w ratach nie może świadczyć o przyszłym charakterze zobowiązania, ponieważ daty określone w harmonogramie spłat określają tylko i wyłącznie terminy wymagalności poszczególnych części zobowiązania powstałego w dniu 17.01.2011 r.

W sprawie zarzutów naruszenia art. 128 § 1 k.p.c., art. 130 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 229 k.p.c. i art. 245 k.p.c. w zw. art. 7 ustawy Prawo bankowe powódka uznała je za niezrozumiałe, bowiem w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd I instancji wyraźnie wskazał, że powódka nie kwestionowała odpłatnego charakteru umów sprzedaży nieruchomości. Tym samym jest to okoliczność bezsporna i przyznana przez Sąd. Powódka stwierdziła, że domyśla się, że przesłanka odpłatności jest szczególnie istotna dla stanowiska pozwanego ad. 3., zgodnie z którym na gruncie niniejszego postępowania winien zamiast art. 527 k.c. znaleźć zastosowanie art. 530 k.c. Jednak brak możliwości zastosowania art. 530 k.c. na gruncie niniejszego sporu został zdaniem powódki w sposób dostateczny wykazany zarówno przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jak i w treści stanowiska powódki. Powódka ponownie podkreśliła, że przesłanka odpłatności nie świadczy w sposób automatyczny o braku przesłanki pokrzywdzenia wierzyciela. Otrzymanie przez dłużnika świadczenia majątkowego w zamian za świadczenie będące przedmiotem zaskarżonej czynności, z reguły nie oznacza, iż pokrzywdzenia nie było, w szczególności, jeśli dłużnik otrzymany ekwiwalent zużył w całości lub części na cele inne niż zaspokojenie wierzycieli.

Na wypadek dopuszczenia wnioskowanych przez pozwanych dowodów z dokumentów powódka podniosła, że załączone do apelacji pozwanych ad. 1. i 2. protokół przesłuchania podejrzanego M. R. (2) z dnia 21.03.2013 r. oraz protokół przesłuchania świadka M. K. z dnia 11.12.2013 r. są całkowicie nieczytelne, przez co powódka nie ma możliwości zapoznania się z ich treścią oraz ustosunkowania się do tych dokumentów. Pozwani ad. 1. i 2. przedłożyli wraz z apelacją szereg dokumentów mających wykazać dobrą kondycję finansową spółki (...) w dniu zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości, tj. w marcu 2011 r., tymczasem jak wynika z przedłożonych dokumentów, na rozprawie w dniu 27.08.2014 r., która odbyła się w sprawie II K 217/13 przed Sądem Okręgowym w Gorzowie Wlkp., prezes zarządu Pozwanych ad. 1. i 2. R. L. (1) zeznał, że w marcu 2010 r. (a więc rok przed sprzedażą Nieruchomości) z firmy (...) S.A. zostały „wyprowadzone” 1mln złotych (str. 3 protokołu - załącznik do apelacji Pozwanych ad. 1. i 2.), a także, że w marcu i kwietniu pracownicy tej spółki przyszedli do niego i powiedzieli, że pan K. nie płaci im pensji”. Zdaniem powódki powyższy protokół rozprawy z 27.08.2014 r. i zeznania R. L. (1) w sposób nad wyraz dobitny obrazują kondycję finansową spółki (...) w dniu sprzedaży nieruchomości. Nie sposób bowiem przypuszczać, że sytuacja finansowa firmy o kapitale zakładowym 1.500.000 zł, z której „wyprowadzono” 2 mln złotych jest dobra. Tym bardziej, że pracownicy tej spółki przestali otrzymywać należne im wynagrodzenie. Wskazane okoliczności oraz fakt zaprzestania regulowania przez spółkę (...) rat leasingowych w wysokości zaledwie 4.017,24 zł netto w sposób jednoznaczny świadczą o ziszczeniu się przesłanki niewypłacalności, czy też pogłębienia niewypłacalności w momencie sprzedaży nieruchomości. Z kolei w odniesieniu do przedłożonej przez pozwanych ad. 1. i 2. decyzji (...) Urzędu Skarbowego (...) z dnia 22.09.2014 r. powódka podniosła, że nie jest ona w jakimkolwiek stopniu dowodem

dobrej kondycji finansowej spółki (...). Wręcz przeciwnie, zaniżenie w sposób nieprawidłowy kwoty podatku VAT podlegającej wpłacie do urzędu skarbowego za 1 kwartał 2011 o kwotę 78.435 zł może świadczyć jedynie o nieudolnej próbie obniżenia kosztów działalności spółki (...). Powódka podkreśliła, że spółka ta nie uiszczała należnej kwoty podatku VAT z tytułu sprzedaży w dniu 2.03.2011 r. nieruchomości, tj. 44.000 zł, co stanowi połowę całego zobowiązania podatkowego dłużnika za 1 kwartał 2011 r. Z kolei druga połowa należnego podatku VAT powstała niemal tylko i wyłącznie na skutek wystawienia przez tą spółkę szeregu faktur VAT na PPHU (...) Sp. z o.o. z tytułu „prowizji za opóźnienie w płatnościach za miesiąc styczeń/luty/marzec 2011 roku”. Należności z tych faktur na łączną kwotę 268.327,39 zł netto nigdy nie zostały uiszczone przez PPHU (...) sp. z o.o. (jak wynika np. z zeznań R. L. (1) w sprawie II K 217/13). Tym samym wystawienie owych faktur wygenerowało jedynie obowiązek uiszczenia przez spółkę (...) podatku VAT w łącznej wysokości 61.715,28 zł. Powyższe okoliczności, takie jak nieuiszczenie należnego podatku VAT z tytułu sprzedaży nieruchomości, czy też obowiązek uiszczenia podatku VAT z tytułu nieopłaconych faktur, jedynie potwierdzają okoliczność pogłębienia się niewypłacalności, czy wręcz całkowitej niewypłacalności tej spółki w chwili zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości wymienionych w pozwie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

W niniejszej sprawie kwestią o zasadniczym znaczeniu była kwalifikacja wierzytelności, których ochronie służył pozew, w aspekcie ich istnienia bądź nieistnienia w chwili dokonania pierwszej spośród czynności prawnych, których skuteczność wobec niej powódka podważała. Powyższe ma znaczenie nie tylko w zakresie wyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia, zwłaszcza w sprawach przesłanek wystąpienia w zakresie ochrony wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika z powództwem, o którym mowa w art. 531 k.c., ale również przy ocenie zarzutów naruszenia procedury, zwłaszcza w zakresie przepisów o dowodach i postępowaniu dowodowym. Jednym z determinantów decyzji sądowych w tych zakresach, a także ich oceny, jest określenie rozkładu ciężaru dowodów, zróżnicowane w zależności od przyjętej kwalifikacji.

W związku z powyższym, odnosząc się do zarzutów naruszenia procedury, co jest konieczne w pierwszej kolejności, bowiem tylko przy niewątpliwych ustaleniach faktycznych możliwe jest dokonanie oceny prawidłowości dokonanej przez Sąd pierwszej instancji wykładni prawa materialnego i jego zastosowania, trzeba mieć na uwadze rozkład ciężaru dowodów w niniejszym procesie, uwarunkowany nie tylko regulacją art. 6 k.c., ale też zależny od kwalifikacji żądań powódki na gruncie przepisów o ochronie wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika. Wszak od tej kwalifikacji zależy obowiązywanie domniemań przewidzianych w art. 527 § 3 i 4 k.c. Istnienie tych domniemań zwalnia wierzyciela od powinności wykazania okoliczności, których domniemania dotyczą, tym samym przenosi ciężar dowodu na pozwanego.

Istotne zatem jest, czy wierzytelność lub wierzytelności, której ochronie służy powództwo wobec innych osób niż dłużnik, w związku z czynnościami prawnymi, których beneficjum stanowi mienie lub prawo dłużnika, dokonanych z korzyścią dla bezpośredniego kontrahenta dłużnika lub kontrahentów kolejnych, istniały przed tymi czynnościami, czy też zaistniały dopiero po ich dokonaniu. Nieistnienie wierzytelności w czasie dokonywania tych czynności, objętych żądaniem stwierdzenia ich bezskuteczności, kwalifikowałoby powoda występującego z takim żądaniem jako przyszłego wierzyciela.

Zarzuty wszystkich pozwanych zawierają kwestionowanie przyjęcia przez Sąd Okręgowy podstawy prawnej rozstrzygnięcia w postaci art. 527 § 1 k.c., oraz twierdzenie, że w sprawie zastosowanie ma przepis art. 530 k.c., albowiem zbycie nieruchomości położonych w G. przy ulicy (...) nastąpiło jeszcze przed powstaniem tytułu egzekucyjnego stwierdzającego wierzytelność, o której ochronę wystąpiła powódka, a także przed wypowiedzeniem przez nią umowy leasingowej ze spółką (...). W związku z powyższym w uzasadnieniach apelacji pojawiło się twierdzenie, że to powódka powinna udowodnić wiedzę pozwanych o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia powódki jako wierzyciela. Twierdzenie to jest nieuzasadnione.

Zgodnie z art. 530 k.c. przepisy poprzedzające ten przepis, a więc określające możliwość żądania przez wierzyciela uznania czynności dłużnika za bezskuteczną w stosunku do niego, mają zastosowania odpowiednio w wypadku

gdy dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, jednakże jeżeli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową odpłatnie, to wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną tylko wtedy, gdy osoba trzecia o zamiarze dłużnika wiedziała. Zaostrzone kryteria dochodzenia ochrony przyszłych wierzycieli podyktowane są między innymi tym, że wierzyciel może, a nawet powinien, dokonać sprawdzenia wypłacalności swoich kontrahentów, przed dokonaniem z nimi lub wobec nich czynności prawnej mogącej zrodzić przyszłą wierzytelność. To oznacza, że nie jest przyszłym wierzycielem w rozumieniu powołanego przepisu osoba, która przed kwestionowanym działaniem dłużnika dokonała czynności prawnej będącej podstawą zobowiązania dłużnika, którego jednak wymagalność powstanie później. Wierzytelność powódki z tytułu rat leasingowych objętych harmonogramem oraz innych świadczeń określonych w umowie leasingu zawartej z dłużnikiem – spółką (...) istniała z chwilą podpisania umowy leasingu oraz przyjęcia harmonogramu spłaty rat leasingowych oraz innych należności określonych w umowie. Jest to analogiczna sytuacja do sytuacji dotyczącej wierzytelności objętej układem, co do której dłużnik i osoba trzecia, która po zatwierdzeniu układu dokonuje z nim czynności prawnej, musi uwzględniać okoliczność, że z przedmiotu takiej czynności będą w przyszłości domagać się zaspokojenia wierzyciele w razie niewykonania układu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2013 roku, V CSK 416/12), OSNC – ZD 2014, nr 1, poz. 9). Słusznie zatem Sąd Okręgowy uznał, że do ochrony wierzytelności w postaci zobowiązania w zakresie należności określonych w umowie leasingu na wypadek jej rozwiązania, choćby wymagalnych po dokonaniu czynności, których dotyczy żądanie na podstawie art. 531 k.c., zastosowanie znajdują przepisy art. 527 k.c. a nie art. 530 k.c.

Wobec powyższego bez znaczenia jest powoływanie się przez pozwaną spółkę (...) w apelacji na dokumenty poświadczające odpłatność czynności objętych żądaniem pozwu. Rację ma ta skarżąca, że Sąd pierwszej instancji pochopnie odmówił mocy dowodowej dokumentom świadczącym o odpłatności czynności prawnych objętych powództwem, natomiast trzeba zauważyć, że Sąd ten przyjął ustalenie istnienia tej odpłatności, zgodnie z treścią wzmiankowanych czynności. Wobec natomiast braku przesłanek do zastosowania w niniejszej sprawie przepisu art. 530 k.c. odpłatność tych czynności nie skutkuje nieobowiązaniem domniemań wynikających z art. 527 § 3 i 4 k.c. Tym samym nie odnosi się do stanu niniejszej sprawy powoływany przez skarżących wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2011 roku, II CSK 64/11.

Niezależnie od tego należy zauważyć, że tylko przy pierwszej czynności można rozważać odpłatność, jako mającą charakter ekwiwalentu za nabyte nieruchomości w cenach funkcjonujących na rynku. Pozostałe odpłatności: w postaci wartości udziałów w zamian za aport w postaci tych nieruchomości, wniesiony przez spółkę (...) do spółki (...) określonej na kwotę 400.000 złotych, oraz w postaci ceny sprzedaży nieruchomości w umowie pomiędzy spółką (...) a spółką (...), jako kupującą, w wysokości 100.000 złotych, już takiego charakteru nie mają. Zwraca uwagę to, że czynności te zostały dokonane, odpowiednio, po roku i po 4 miesiącach w stosunku do sprzedaży pomiędzy spółką (...) a spółką (...), a więc bez wystąpienia zmiany stosunków uzasadniającej aż tak znaczne obniżenie wysokości odpłatności. Tym samym nie można mówić o pełnej odpłatności tych kolejnych czynności.

Trzeba dodać, że odpłatność czynności prawnej, zwłaszcza gdy obejmuje ona prawo własności nieruchomości, nie niweczy skutku niewypłacalności dłużnika, bądź zwiększenia tej niewypłacalności. Uzyskanie przez dłużnika pieniędzy nie wyklucza skuteczności skargi pauliańskiej gdyż tego rodzaju przedmiot dłużnik może w łatwy sposób usunąć. Zilustrować to może sytuacja powstała w niniejszej sprawie. Spółka (...), choć uzyskała cenę ze sprzedaży nieruchomości położonych w G., przy ulicy (...), nie spożytkowała otrzymanych pieniędzy na spełnienie zobowiązania wobec powódki, a w toku egzekucji przeciwko tej spółce okazało się, że tych środków nie ma.

Pozostając przy apelacji pozwanej spółki (...) należy odnieść się do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., a także art. 328 § 2 k.p.c., poprzez uznanie za niewiarygodne zeznań świadków M. K., R. L. (1) i L. L. (2). Zdaniem tej skarżącej, a także pozostałych pozwanych w świetle treści ich jednobrzmiących apelacji, zeznania te potwierdziły brak związku przyczynowego pomiędzy sprzedażą przez spółkę (...) nieruchomości położonych w G. przy ulicy (...).

Skarżące spółki mają rację podnosząc, że Sąd Okręgowy dość lakonicznie w uzasadnieniu wyroku ocenił wiarygodność zeznań wymienionych świadków w zakresie tej okoliczności, natomiast nie można przyjąć, że uchybienie to miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. z reguły nie ma wpływu na treść wyroku, gdyż

uzasadnienie sporządzane jest po jego wydaniu. Tylko wyjątkowo niezgodne z art. 328 § 2 k.p.c. sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji może stanowić usprawiedliwioną podstawę zaskarżenia orzeczenia, gdy niezachowanie jego wymagań konstrukcyjnych czyni zasadnym zarzut naruszenia prawa materialnego przez jego zastosowanie do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego, i gdy uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 roku, I PK 137/14). W niniejszej sprawie nie doszło do takiego stanu rzeczy. Zachowana została też możliwość dokonania kontroli instancyjnej zaskarżonego przez pozwanych orzeczenia.

Co do twierdzenia pozwanych, że powołane przez nich zeznania świadczą o braku związku przyczynowego pomiędzy sprzedażą nieruchomości w G. przy ulicy (...) stanem niewypłacalności dłużnika – spółki (...), bowiem to inne zdarzenia spowodowały jakoby niewypłacalność dłużnika, trzeba zauważyć, że twierdzenie to zawiera błąd logiczny polegający na przyjęciu, że dokonanie tej sprzedaży, w sytuacji braku zapłaty należnych tej spółce kwot przez inny podmiot, o czym twierdzą pozwani, nie spowodowało powstania, a przynajmniej pogłębienia się stanu niewypłacalności. Wobec istotnej wartości sprzedanych nieruchomości nie sposób zasadnie przyjąć, że gdyby tej sprzedaży nie było, spółka (...) i tak byłaby niewypłacalna wobec powódki na skutek okoliczności podnoszonych przez pozwanych.

Wobec tego Sąd pierwszej instancji, mimo lakonicznego wyjaśnienia, prawidłowo uznał, że twierdzenia osób, na które powołała się skarżąca spółka (...) w apelacji, co do przyczyn niewypłacalności wymienionej spółki, nie są wiarygodne. Należy dodać, że zeznania te nie mają też dostatecznej mocy dowodowej, bowiem M. K. i R. L. (1) odmiennie, a przy tym ogólnikowo, zeznawali w sprawie przyczyn tej niewypłacalności (R. L. (1) obciążał tym M. K., zaś M. K. ostatecznie stwierdził, że nie ma wiedzy na temat sytuacji spółki (...) w chwili sprzedaży spółce (...) nieruchomości położonych w G. przy ulicy (...)). Z kolei L. L. (2) nie uczestniczył w spółce (...) w żadnej roli, toteż nie mógł mieć wiedzy na temat sytuacji tej spółki w czasie dokonania wzmiankowanej sprzedaży.

Należy zauważyć, że kwestię wypłacalności dłużnika w aspekcie treści art. 527 § 1 k.c. trzeba oceniać z perspektywy możliwości zaspokojenia się przez wierzyciela, a więc możliwości zaspokojenia jego wierzytelności przy uwzględnieniu zasad egzekucji świadczeń pieniężnych (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2000, III CKN 554/98). Niewątpliwie taka egzekucja może być skutecznie prowadzona z nieruchomości dłużnika, jako majątku zwykle niebędącego przedmiotem niepodlegającym zajęciu, a przy tym dostępnym. Skoro dłużnik sprzedał ten przedmiot, to wskazana możliwość odpadła. Tym samym okoliczności wskazywane przez pozwanych, jakoby spółka (...) została pozbawiona środków na skutek przestępczych działań innych osób, abstrahując od oceny rzeczywistego znaczenia faktów podawanych przez skarżących, oraz od oceny w zakresie istnienia tych faktów, nie uchylają wpływu sprzedaży nieruchomości położonych w G. przy ulicy (...) na stan niewypłacalności tej spółki z chwilą powstania po stronie powódki możliwości prowadzenia z jej wniosku egzekucji na podstawie tytułu egzekucyjnego stwierdzającego wierzytelności, których ochrony domagała się w niniejszym procesie powódka.

Również inne dowody, na które powołują się skarżący: spółka (...) i spółka (...), nie mogą stanowić o powstaniu stanu niewypłacalności spółki (...) w oderwaniu od dokonania przez tą spółkę czynności sprzedaży. R. L. (1), będący bądź to współnikiem lub członkiem organów zarówno spółki dłużnika jak i spółek występujących w niniejszej sprawie jako pozwani (przy czym spółki (...) do czasu wstąpienia do tej spółki L. L. (2), ojca R. L. (1), jako współnik a następnie współnik spółki (...), będącego jedynym udziałowcem tej spółki), a więc będący ich ekonomicznym właścicielem, a przy tym będący też użytkownikiem nieruchomości w G. przy ulicy (...), wskazał podczas przesłuchania w niniejszej sprawie, że to poprzedni prezes zarządu spółki (...) M. K. wyprowadził z tej spółki pieniądze pod postacią fałszywych faktur i miało to miejsce zanim M. K. ustąpił z funkcji prezesa spółki (...), co nastąpiło pod koniec marca 2011, a więc w okresie, w którym nastąpiła też pierwsza spośród podważanych przez powódkę – co do skuteczności wobec niej – czynności prawnych. Nieuprawnione jest tedy przeświadczenie pozwanych, że stan niewypłacalności nastąpił później, w związku z innymi faktami, niż sprzedaż wskazanych wyżej nieruchomości.

W tej sprawie, wobec zarzutów naruszenia przepisów art. 217 § 3 i art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach postępowania II K 217/13 przed Sądem Okręgowym w Gorzowie

Wielkopolskim wskazać należy, że Sąd Okręgowy rzeczywiście nie wydał postanowienia w sprawie wniosków dowodowych pozwanej ad. 2 i 3 zawartych w piśmie procesowym z dnia 28 maja 2014 roku, natomiast trzeba zauważyć, że składając wniosek o przeprowadzenie tych dowodów pozwani twierdzili, że mają one służyć ustaleniu przyczyn niewypłacalności spółki (...) i czasu jej powstania, tymczasem treść tych dokumentów, załączonych do tego pisma, wcale nie wskazuje, również w kontekście przywołanego już przesłuchania R. L. (1), że czyny oskarżonego w powołanej sprawie wywołały skutek niewypłacalności tej spółki. Wprawdzie w akcie oskarżenia przeciwko M. R. (2) (dokumencie dostrzeżonym przez Sąd Okręgowy, zawierającym najbardziej miarodajne informacje co do zarzutów przeciwko oskarżonemu w sprawie II K 217/13) zarzucono mu zbycie majątku spółki (...) sp. z o.o., będące działaniem na szkodę licznych wierzycieli, w tym powódki, natomiast wielkość wskazanego w związku z tym zbyciem majątku, a także duża liczba wierzycieli, wskazują, że działanie, o którym mowa, nawet gdyby uznać, że wywołało szkodę po stronie spółki (...), mogło co najwyżej przyczynić się do pogłębienia stanu niewypłacalności tej spółki, powstałego na skutek sprzedaży przez nią spółce (...) nieruchomości położonych w G., przy ulicy (...), a nie być jego wyłączną przyczyną. Dokumenty z akt postępowania karnego prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim pod sygnaturą II K 217/13 nie stanowiły więc dowodów pozwalających na ustalenie, że wskutek działania M. R. (2) doszło do niewypłacalności dłużnika powódki. W związku z powyższym należało uznać, że skarżące spółki (...) oraz (...) powołały te dowody w jednobrzmiących apelacjach jedynie dla zwłoki (art. 217 § 3 k.p.c.).

Poza przedstawionymi argumentami, w sprawie pominięcia dowodu z zeznań świadka M. R. (2) należy jeszcze zauważyć, że podczas rozprawy w dniu 17 września 2014 roku Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dopuszczenie tego dowodu, natomiast skarżący ad. 1 i ad. 2, którzy podnieśli w apelacjach zarzut naruszenia art. 217 § 3 i art. 227 k.p.c. odnosząc go do dowodu z zeznań tego świadka, nie zakwestionowali tego postanowienia. Zgodnie z art. 162 k.p.c. strony mogą w toku posiedzenia zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu, natomiast stronie, która zastrzeżenia nie złożyła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania. Pozwani ad. 1 i ad. 2 utracili więc możliwość skutecznego podniesienia zarzutu nieprzesłuchania M. R. (2) jako świadka, również w apelacji, zwłaszcza że nie uprawdopodobnili, a nawet nie twierdzili, że nie zgłosili zastrzeżeń bez swojej winy.

Nie doszło zatem po stronie Sądu Okręgowego do błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych w niniejszej sprawie. Sąd ten prawidłowo, dokonując poprawnej oceny dowodów, ustalił fakty w zakresie podstawy faktycznej wskazanej w pozwie, w szczególności co do istnienia wierzytelności pieniężnych po stronie powódki, faktu ich niezaspokojenia przez spółkę (...) i niewypłacalności tej spółki, a także prawidłowo przyjął, że pozwani nie sprostali ciężarowi uchylenia wobec nich domniemania wynikającego z art. 227 § 4 k.c.

Trzeba dodać, że nie ma wątpliwości co do istnienia stałych stosunków gospodarczych pomiędzy spółką (...) a spółkami będącymi pozwanymi w niniejszej sprawie, czemu właściwie pozwane spółki nie zaprzeczyły, zaś R. L. (1), będący reprezentantem dwóch spośród nich, i w różnym czasie współnikiem wszystkich, potwierdził. Niewątpliwie o takim powiązaniu świadczy fakt, że osobą łączącą wszystkie spółki był R. L. (1), który – o czym już była mowa – użytkował nieruchomości będące przedmiotem czynności prawnych, których skuteczność wobec powódki została podważona wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie, niezależnie od tego, która z pozwanych spółek była akurat ich właścicielem. Tym samym każdy z pozwanych dysponował wiedzą o faktach dokonania czynności z pokrzywdzeniem powódki jako wierzyciela.

Każdy z pozwanych odniósł też korzyść z tych czynności. Do wykazania korzyści wystarczającym jest ustalenie, że na podstawie czynności prawnej dłużnika osoba trzecia nabyła rzecz lub prawo albo została zwolniona z obowiązku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1999 roku, I CKN 287/98). Niewątpliwie kolejni nabywcy nieruchomości położonych w G. przy ulicy (...), odnieśli tak rozumianą korzyść, o której mowa w art. 527 § 1 k.c.

Dłużnik – spółka (...), dokonując sprzedaży nieruchomości położonych w G. przy ulicy (...), działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Przemawia za tym fakt, że w krótkim czasie po tej sprzedaży dłużnik zaprzestał realizacji zobowiązań wobec powódki zgodnie z harmonogramem rat leasingowych. Dodatkowo zużycie ekwiwalentu pieniężnego z tej czynności prawnej na inne cele niż realizacja tych obowiązków świadczy wręcz o zamiarze

pokrzywdzenia powódki jako wierzyciela (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 grudnia 1996 roku, I ACr 853/96).

Powódka mogła się domagać bezskuteczności kolejnych czynności prawnych obejmujących nieruchomości wymienione wyżej, wobec osoby trzeciej na podstawie art. 531 § 1 k.c., a wobec kolejnych nabywców na podstawie art. 531 § 2 k.c. Pozwana spółka (...) zachowała legitymację bierną choć rozporządziła już uzyskana korzyścią (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2011 roku, III CZP 132/10). Spółki (...) i (...), jako powiązane w rozumieniu art. 527 § 4 k.c. ze spółką (...) oraz ze spółką (...), wiedziały o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczne, choćby z tego względu, że czynności z ich udziałem, dotyczące tych samych nieruchomości, miały miejsce już po rozwiązaniu umowy leasingu przez powódkę ze spółką (...). O istnieniu tej wiedzy świadczyło także określenie odpłatności kolejnych czynności, jako nieekwiwalentnych, bo odpowiadających przy wniesieniu aportu w postaci wskazywanych wyżej nieruchomości przez spółkę (...) do spółki (...), na poziomie poniżej 2/3 ceny sprzedaży w umowie pomiędzy spółką (...) a spółką (...), zaś przy umowie pomiędzy spółką (...) a spółką (...) na poziomie niższym niż 1/6 tej ceny. Przyjęcie powyższych konstatacji było możliwe poprzez zastosowania art. 231 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe należało stwierdzić, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, toteż na podstawie art. 385 k.p.c. należało oddalić wszystkie apelacje złożone przez pozwanych, jako bezzasadne. Powyższe rozstrzygnięcie jest determinantem orzeczenia o kosztach. Stosownie do treści art. 98 § 1 k.p.c., pozwane strony ponoszą odpowiedzialność za wynik sprawy. Stosownie natomiast do wniosku powódki, zawartego w odpowiedzi na apelację, zasądzono zwrot kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym od pozwanych, jako jedno świadczenie, stanowiące zobowiązanie solidarne. Koszty te obejmują, na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., wynagrodzenie radcy prawnego określone w § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349, ze zmianami).

SSO (del.) Leon Miroszewski SSO Marta Sawicka SSO Agnieszka Sołtyka